

Sygn. akt I C 679/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w G. Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Zamojski

Protokolant: Anna Klois

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2019 roku w G.

na rozprawie sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 46.800 zł (czterdzieści sześć tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 25 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 7.100 zł (siedem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 2.137,38 zł (dwa tysiące sto trzydzieści siedem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

SSR Łukasz Zamojski

Sygn. akt I C 679/16

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tut. Sądu dnia 06 kwietnia 2016 roku powód S. K., wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w S. kwoty w wysokości 46 800 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód podał, że zawarł z pozwanym w dniu 21 grudnia 2012 r. umowę ubezpieczenia samochodu marki A. (...), z jednoczesnym wykupieniem przez powoda opcji stałej sumy ubezpieczenia, która na mocy porozumienia stron określona została na kwotę 190 000 zł. Zgodnie z umową pozwana miała wypłacić wskazaną kwotę w przypadku szkody całkowitej do której zaliczana jest także kradzież pojazdu. W związku z kradzieżą pojazdu w dniu 17 grudnia 2013 r. powód wystąpił do pozwanej z wnioskiem o likwidację szkody i wypłatę należnego odszkodowania. Pozwana w ramach likwidacji szkody początkowo wypłaciła powodowi kwotę w wysokości 104 800 zł, a następnie po przedłożonej przez powoda reklamacji dodatkowo kwotę 38 400 zł, a kwoty te są całkowicie różne od kwoty ustalonej w klauzuli 02 ubezpieczenia zawartego w dniu 21 grudnia 2012 r., albowiem opcja stałej sumy ubezpieczenia zawarta w umowie ubezpieczeniowej została przez strony ustalona na kwotę 190 000 zł. W konsekwencji czego pozwana nie wywiązała się w pełni ze swojego zobowiązania wypłacając tylko część należnego świadczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podała, że wskazana klauzula 02 nie ma charakteru bezwarunkowego czy bezwzględnego i

jej zastosowanie przy zapłacie ubezpieczenia jest uzależniony przede wszystkim od podania prawidłowej wartości rynkowej pojazdu przez ubezpieczającego. Zgodnie z § 15 pkt. 1 OWU sumę ubezpieczenia podaje ubezpieczający, a podana tak suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Samo rozszerzenie ubezpieczenia Autocasco o tzw. stałą sumę ubezpieczenia nie oznacza, że w trakcie postępowania szkodowego i odwoławczego nie jest weryfikowana prawidłowość zadeklarowanej przez ubezpieczającego sumy ubezpieczenia. W toku postępowania szkodowanego pozwana ustaliła na podstawie wyceny, iż wartość rynkowa ubezpieczonego pojazdu na dzień zawarcia umowy wyniosła 143.200,00 zł. W wycenie uwzględnione zostało wyposażenie pojazdu zgodnie z danymi producenta pojazdu i dokumentacją zgromadzoną w aktach szkody, uwzględnione zostały także dodatnie i ujemne korekty indywidualne oraz wcześniejsze szkody. Ubezpieczyciel nie ma wpływu na wysokość omawianych korekt, które automatycznie przeliczane są przez system po wprowadzeniu parametrów wycenianego pojazdu. Podana przez powoda wartość ubezpieczonego pojazdu opiewa na kwotę 190 000 zł i jest wyższa o 25 % od faktycznej wartości rynkowej pojazdu na dzień ubezpieczenia, tym samym nie może stanowić podstawy do obliczenia wypłaty odszkodowania. W związku z tym, że podana przez ubezpieczającego suma ubezpieczenia nie odpowiada faktycznej wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy, klauzula 02 nie ma zastosowania, zaś pozwana wywiązała się ze swojego zobowiązania. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała także roszczenie odsetkowe, wskazując, że ewentualne naliczenie odsetek możliwe jest dopiero od dnia wyrokowania.

W piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2019 roku powód, wykonując zobowiązanie Sądu podał, że na okoliczność zawarcia umowy składały się oględziny przez przedstawiciela podmiotu ubezpieczenia, sprawdzenia danych w systemie pozwanego i w zgodzie z jednym z systemów wskazanych przedmiotową umową oraz według wskazań o wyposażeniu i cechach pojazdu. Po sprawdzeniu tych wszystkich danych przez przedstawiciela nastąpiło zaproponowanie przez przedstawiciela ubezpieczyciela kwoty ubezpieczenia. Powód zaznaczył, że w ten sposób ustalona wartość samochodu posłużyła do ustalenia przez przedstawiciela ubezpieczyciela do ustalenia stałej sumy ubezpieczenia, która według zapewnień tego przedstawiciela miałyby być wypłacona w przypadku wystąpienia szkody całkowitej w ubezpieczonym przedmiocie. Powód wskazał, że istotną okolicznością wskazującą na dwustronny charakter zawieranej umowy są także okoliczności wskazywane przez ubezpieczyciela E. Hestia. Zgodnie z § 15 ust. 1 wzorca po części odpowiedzialność zadeklarowania sumy ubezpieczenia zgodnej z wyliczeniami systemów (...), w niniejszym przypadku ponosi ubezpieczający. Wyliczenia stałej sumy ubezpieczenia dokonał agent ubezpieczyciela, zaś powód nie miał żadnego udziału w ustalaniu tej sumy, poza wyrażeniem na nią zgody. Powód wspomniał, że przy zawieraniu umowy pozwana, co wynika z treści § 15 ust. 1 OWU weryfikuje, czy deklarowana suma ubezpieczenia odpowiada ustalonej wartości rynkowej w oparciu o wyżej wymienione systemy, co nie wymaga od konsumenta znajomości programów do wyceny wartości pojazdu i dokonywania jej na własny koszt. Powód wskazał, że z powyższego wynika, że do umowy zostaje wpisana kwota odpowiadająca wartości rynkowej pojazdu ustalonej w oparciu o konkretny system, jednakże z udziałem pozwanej, która nota bene otrzymuje składkę w wysokości proporcjonalnej do wartości sumy stałej. Konsument opłaca wyliczoną na tej podstawie składkę oraz opłatę dodatkową gwarantującą, iż wartość wpisana jako suma ubezpieczenia będzie obowiązująca przez cały czas trwania umowy. Kwestionowane przez powoda zapisy, pozwalają natomiast na weryfikację ustalonej uprzednio stałej sumy ubezpieczenia już po zawarciu umowy i opłaceniu przez konsumenta dodatkowej składki, a w efekcie wypłacenie odszkodowania niższego od spodziewanego przez konsumenta. Powód zaznaczył, że na gruncie niniejszej sprawy naruszenie interesów konsumenta przejawia się głównie w sferze ekonomicznej, albowiem konsument godzi się płacić dodatkową, często wysoką stawkę, chcąc mieć gwarancję, że świadczenie, na które umówił się ubezpieczycielem w przypadku zdarzenia zostanie przez niego spełnione na podstawie stałej wysokości wpisanej do umowy. Powód wskazał, że istotne jest, że agent często ma interes, aby do umowy wpisać jak największą wartość ubezpieczonego pojazdu, ponieważ od tego zależy wysokość składki płaconej ubezpieczycielowi, a co istotniejsze – jego prowizja. Powód wskazał, że w niniejszej sprawie mamy również do czynienia z naruszeniem dobrego obyczaju, poprzez próbę przerzucenia ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej na konsumenta.

Ostatecznie powód domagał się uznania za niedozwoloną klauzuli zawartej w (...)OWU AC.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 grudnia 2012 roku S. K. - jako ubezpieczający – zawarł umowę ubezpieczenia autocasco z (...) S.A. z siedzibą w S., na okres ubezpieczenia od dnia 21 grudnia 2012 roku do dnia 20 grudnia 2013 r. Wartość rynkowa pojazdu powoda marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu zawarcia umowy została określona przez ubezpieczyciela na kwotę 190 000 zł, po dokładnym obejrzeniu samochodu przez agenta ubezpieczeniowego i wykonaniu kilku fotografii. S. K. skorzystał z dodatkowej opcji zapewniającej stałą sumę ubezpieczenia – klauzula 02. Ubezpieczenie obejmowała m.in. ryzyko kradzieży pojazdu.

/okoliczności bezsporne, a nadto: ubezpieczenie komunikacyjne polisa nr (...) (k. 6-10), przesłuchanie powoda (k. 380-380v)/

Zgodnie z postanowieniami umowy, do wskazanej umowy mają zastosowanie ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych (dalej: OWU).

Zgodnie z (...) (...)OWU szkoda całkowita to kradzież pojazdu lub szkoda, dla której koszty naprawy przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody, przy czym koszty naprawy wyliczane są według określonych w kwotach brutto cen nowych części oryginalnych producenta i wymiaru koniecznej robocizny, wskazanych w systemie A., cen robocizny w autoryzowanych przez producenta pojazdu zakładach naprawczych. (...) stanowi natomiast, że wartość rynkowa pojazdu to wartość brutto ustalona na podstawie notowań rynkowych cen pojazdów danej marki i typu obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z uwzględnieniem cech indywidualnych, w szczególności: roku, produkcji, wyposażenia, przebiegu stanu technicznego pojazdu.

Stosownie do (...)ust. 1 OWU przedmiotem ubezpieczenia są określone w umowie pojazdy wraz z wyposażeniem podstawowym których okres eksploatacji w dniu rozpoczęcia okresu ochrony ubezpieczeniowej nie przekracza 12 lat, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. Pojazd i wyposażenie dodatkowe określone w umowie ubezpieczenia, za opłatą dodatkowej składki, zostanie objęte ochroną ubezpieczeniową od szkód polegających na kradzieży pojazdu lub jego części pod warunkiem spełnienia łącznie powyższych warunków: ubezpieczenia pojazdu od przyczyn wskazanych w § 6 na 12-miesięczny okres ubezpieczenia, zainstalowania w pojeździe wymaganych przez ubezpieczyciela urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą (...) OWU).

Zgodnie z (...)OWU suma ubezpieczenia stanowi górny limit odpowiedzialności ubezpieczyciela. W ubezpieczeniu pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. (...)ust. 1 OWU). Składka ubezpieczeniowa ustalana jest po dokonaniu oceny ryzyka (...)ust. 1 OWU). Składka ubezpieczeniowa jest płatna jednorazowo, a na wniosek ubezpieczającego może być rozłożona na raty. Składka ubezpieczeniowa uwzględnia spadek wartości rynkowej pojazdu w czasie trwania okresu ubezpieczenia.

Zgodnie z klauzulą nr 02 z zachowaniem pozostałych, niezmienionych niniejszą klauzulą postanowień umowy ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia pojazdów mechanicznych, za opłatą dodatkowej składki ubezpieczenia Autocasco zostanie rozszerzone w ten sposób, że za wartość rynkową pojazdu w trakcie okresu ubezpieczenia, uznawana jest suma ubezpieczenia określona w umowie, o ile suma ta została ustalona w zgodzie z (...)ust. 1, 3-5 OWU. W sytuacji gdy suma ubezpieczenia nie została ustalona w zgodzie z (...)ust. 1, 3-5 OWU, za wartość rynkową pojazdu w trakcie okresu ubezpieczenia przyjmuje się wartość rynkową z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia, a nie wyższą niż ustalona w umowie sumę ubezpieczenia.

Treść (...)OWU AC nie była z powodem uzgadniana indywidualnie.

/dowód: ogólne warunki ubezpieczenia (k. 11-24, 56-70), zeznania świadka M. I. (k. 148-148v), dowód przesłuchanie powoda/.

W dniu 17 grudnia 2013 r. pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), objęty ochroną ubezpieczeniową autocasco w pozwanym towarzystwie został skradziony.

/okoliczności bezsporne/.

Poszkodowany zgłosił powstałą szkodę pozwanemu, który zarejestrował ją pod numerem (...). Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S. decyzją z dnia 18 kwietnia 2014 r. przyznało na rzecz S. K. odszkodowanie w wysokości 104 800 zł brutto. Pozwany wycenił wartość pozostałości przy pomocy systemu(...)na kwotę 104 800 zł brutto. Od wydanej decyzji powód skutecznie wniósł odwołanie, wobec czego decyzją z dnia 28 maja 2014 r. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S. dokonano dopłaty w wysokości 38 400 zł, z jednoczesnym zwrotem nadpłaconej składki w kwocie 568 zł. W uzasadnieniu decyzji pozwany wskazał, że wartość rynkowa pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia wyniosła 143 200 zł.

(dowód: decyzja z dnia 18.04.2014 r.(k. 25-26, 77-78), wycena z dnia 18.04.2014 r. (k. 27-28, 74-76), decyzja z dnia 28.05.2014 r. (k. 29-31, 79-81), wycena z dnia 28.05.2014 r. (k. 32-35, 71-73), dokumentacja na płycie CD (k. 84)/.

Wartość rynkowa pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia tj. 21 grudnia 2012 r. wynosi 142 100 zł.

/dowód: opinia biegłego sądowego z dnia 12.03.2017 r. (k. 98-114), opinia uzupełniająca z dnia 21.08.2017 r. (k. 149-176), opinia uzupełniająca z dnia 02.02.2018 r. (k. 207-221), opinia uzupełniająca z dnia 28.08.2018 r. (k. 274-287)/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, a nadto materiał dowodowy zebrany w sprawie, to jest wymienione wyżej dokumenty, opinię biegłego sądowego z zakresu motoryzacji oraz dowód z przesłuchania powoda. Prawdziwość i wiarygodność zgromadzonych w niniejszym postępowaniu dowodów z dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron, brak było również podstaw, aby podważać je z urzędu.

Sporządzoną opinię Sąd uznał za przydatną dla rozstrzygnięcia, albowiem odpowiadała ona na zadane biegłemu pytania, była pełna i szczegółowa. Należy przy tym wskazać, że wiedza i doświadczenie biegłego nie budzą wątpliwości Sądu. Opinia uzupełniająca nie była skutecznie przez strony kwestionowana a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były one spójne, logiczne oraz korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszym postępowaniu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w niniejszej sprawie bezspornym było to, że pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. zawarła z S. K. umowę ubezpieczenia „autocasco” samochodu osobowego marki A. (...), nr VIN (...), nr rejestracyjny (...). Nie było również sporu co do tego, że utrata przez S. K. wyżej wskazanego pojazdu w wyniku wypadku ubezpieczeniowego, jakim była kradzież, należała do kategorii skutków objętych odszkodowaniem z tytułu ubezpieczenia „autocasco”. Bezsporne było również to, że pozwana w związku z zaistniałym zdarzeniem zobowiązana była do wypłaty odszkodowania za szkodę, jaką była kradzież ubezpieczonego pojazdu.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania, a przede wszystkim ustalenie, czy powód miał prawo domagać się wypłaty odszkodowania w kwocie równej sumie ubezpieczenia oznaczonej w umowie AC.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU, określona w umowie AC suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto i wyznaczała górną granicę odpowiedzialności pozwanego.

W przypadku kradzieży pozwany określał odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości rynkowej pojazdu (ale nie wyższej niż ustalona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia) z dnia powstania szkody, pomniejszonej o wartość pozostałości z zastrzeżeniem (...)ust. 2 i § 23 (...)ust. 1 OWU). Natomiast wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalona jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określeniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy ubezpieczenia zgodnie z (...)OWU (...)ust. 2 OWU). Definicja wartości pojazdu została podana w (...) pkt 28 OWU i przyjęta przez pozwanego, jako podstawa ustalenia wysokości należnego powodowi świadczenia. Rzecz jednak w tym, że powód zawierając umowę ubezpieczenia wykupił dodatkowy wariant tj. klauzulę nr 02 zgodnie z którą, z zachowaniem pozostałych, niezmienionych niniejszą klauzulą postanowień umowy ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia pojazdów mechanicznych, za opłatą dodatkowej składki ubezpieczenia Autocasco zostanie rozszerzone w ten sposób, że za wartość rynkową pojazdu w trakcie okresu ubezpieczenia, uznawana jest suma ubezpieczenia określona w umowie, o ile suma ta została ustalona w zgodzie z (...)ust. 1, 3-5 OWU. W sytuacji gdy suma ubezpieczenia nie została ustalona w zgodzie z (...)ust. 1, 3-5 OWU, za wartość rynkową pojazdu w trakcie okresu ubezpieczenia przyjmuje się wartość rynkową z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia, a nie wyższą niż ustalona w umowie sumę ubezpieczenia. Mocą przedmiotowego zapisu strony niewątpliwie zmieniły zasady określania wartości odszkodowania m.in. w przypadku kradzieży pojazdu, przyjęły bowiem w istocie, że wartość ta przez cały okres trwania umowy będzie równa sumie ubezpieczenia.

W tym miejscu należy zauważyć, że uregulowania prawne dotyczące umowy ubezpieczenia zostały zwarte w art. 805-834 k.c. Należy jednak zaznaczyć, że umowa ubezpieczenia podlega także, odpowiednio, przepisom ogólnym o zobowiązaniach, w tym przewidzianych w tytule III (ogólne przepisy o zobowiązaniach umownych). Celem takiego rozwiązania jest ochrona konsumenta, który jest mniej wykwalifikowanym uczestnikiem rynku, przed stosowaniem wobec niego postanowień umownych niezgodzonych z nim indywidualnie, kształtujących jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a przy tym rażąco naruszających jego interesy.

W myśl art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym może polegać w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (...) pkt1).

Pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w łącznej wysokości 143 200 zł powołując się na (...)ust. 1 „Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) Należących do Klientów I.” (C-AC-01/13) zgodnie z którym w ubezpieczeniu pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Natomiast zgodnie z zapisem wartość rynkowa pojazdu jest ustalana w oparciu o system E. lub miesięcznik (...) E. „Pojazdy samochodowe – wartości rynkowe” z zastrzeżeniem ust. 2-3. W (...)pkt. 3 OWU wskazano, że w przypadku braku możliwości określenia rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu w oparciu o system E. lub miesięcznik (...) E. „Pojazdy samochodowe – wartości rynkowe”, ubezpieczający w porozumieniu z pozwanym może skorzystać z innego, wiarygodnego źródła specjalistycznego wspólnie uzgodnionego pomiędzy stronami. Zgodnie z (...)pkt. 4 i 5 na wniosek ubezpieczającego pozwany przyjmuje sumę ubezpieczenia podwyższoną lub obniżoną o wartość większą niż 10 % w stosunku do wartości określonej w systemie E. lub w miesięczniku (...)Ekspert „Pojazdy samochodowe – wartości rynkowe”, pod warunkiem dokonania wyceny pojazdu przez uprawnionego rzeczoznawcę w zakresie techniki samochodowej. Koszt wyceny pojazdu przez rzeczoznawcę obciążał tę stronę umowy, która zleciła wycenę. Na wniosek ubezpieczającego, jeżeli ubezpieczony uprawniony jest do odliczenia podatku vat, suma ubezpieczenia określona jest bez uwzględnienia podatku vat.

Pozwana przyznała, że w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia, powód sam określił wartość swojego pojazdu na kwotę 190 000 zł, zgodnie z treścią (...)OWU, natomiast pozwana w chwili zgłoszenia szkody wykonała własną kalkulację, zgodnie z którą wartość pojazdu powoda na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia wynosiła 143 200 zł.

Sąd wskazuje za stroną powodową, że postanowienie o podobnej treści wyrokiem z dnia 01 kwietnia 2016 roku, sygn. akt XVII AmC 1859/14, Sąd Okręgowy w W. uznał za niedozwolone i zakazał stosowania tego rodzaju zapisów, przy czym powyższe orzeczenie w dniu 30 listopada 2018 roku zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem (...) i (...). Rozszerzona prawomocność tego wyroku wynikająca z art. 479<sup>((43))</sup> k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1634) nie obejmuje wzorca umowy łączącej strony tego procesu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 czerwca 2015 r., I ACa 404/15, niepubl.). Sąd wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie mógł zatem stwierdzić bezskuteczności wobec strony powodowej (...) „Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) Należących do Klientów I.” (C-AC-01/13) przywołując bezpośrednio art. 479<sup>((43))</sup> k.p.c.

Powyższe nie stało jednak na przeszkodzie, aby Sąd dokonał kontroli incydentalnej przedmiotowego postanowienia, za czym przemawiała również okoliczność, że strona powodowa, wskazywała nie tylko na tożsamość przedmiotowego postanowienia z tym wpisanym do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem (...) i (...), ale podnosiła również, że przedmiotowe postanowienie jest oczywiście sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza interesy konsumenta, że sankcja w nim przewidziana jest rażąco surowa, a także podkreślała, że nie miała wpływu na jego treść, bowiem nie podlegało indywidualnemu uzgodnieniu.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Zgodnie z (...) wyżej wskazanego artykułu nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Powyższa okoliczność jest oceniana restrykcyjnie bowiem przyjmuje się, że nawet podjęcie rozmów pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowienia, gdyż w tym wypadku znaczenie ma rezultat rozmów, z którego jasno musi wynikać, że konsument realnie mógł wpłynąć na treść postanowienia. Nie można mówić również o indywidualnym uzgodnieniu w sytuacji, gdy konsument mógł uprzednio zapoznać się z treścią postanowień, a nawet w sytuacji gdy treść postanowień była przez niego wybrana, spośród zbioru postanowień przedstawionych mu przez przedsiębiorcę.

Zgodnie z (...) omawianego artykułu, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W ocenie Sądu nie można zgodzić się z pozwaną, że postanowienia umowy zostały zawarte w warunkach swobody kontraktowej wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., należy mieć bowiem na uwadze, że integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) Należących do Klientów I.” (C-AC-01/13), które niewątpliwie stanowią wzorzec umowny, na którego treść strona pozwana nie miała wpływu.

Ponadto wbrew twierdzeniom pozwanej, okoliczność zawarcia umowy z pośrednikiem ubezpieczeniowym, sama z siebie nie może przesądzać o tym, że strona powodowa miała wpływ na postanowienia zawarte „Ogólnych Warunków

Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) Należących do Klientów I.” (C-AC-01/13), które stanowią podstawę zawarcia tej umowy.

Potwierdzeniem powyższego może być również fakt umieszczenia na umowie ubezpieczenia oświadczenia zgodnie z którym ubezpieczający oświadcza, że „przed zawarciem umowy otrzymał tekst Ogólnych Warunków Ubezpieczenia wraz z klauzulami dodatkowymi, na podstawie których umowę zwarto oraz zapoznał się z nimi i zaakceptował ich treść” – co przemawia za tym, że strona powodowa mogła jedynie zaakceptować te warunki w formie opracowanej przez pozwanego, bez możliwości negocjacji poszczególnych postanowień.

W ocenie Sądu przywołane przez pozwaną okoliczności są niewystarczające do stwierdzenia, że przedmiotowe postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie ze stroną powodową, a więc nie sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi wynikającemu z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. Co więcej, na rozprawie w dniu 13 maja 2019 roku Sąd stwierdził, że powód nie znał treści (...)OWU, pytając o jego treść.

Nie budzi również wątpliwości Sądu, że przedmiotowe postanowienie kształtuje prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Pojęcie dobrych obyczajów nie zostało zdefiniowane w polskim prawie, dlatego przy ustalaniu czy określone postanowienie nie jest z nimi sprzeczne, konieczne jest odwołanie się do powszechnie uznawanych pozaprawnych norm postępowania m.in. moralnych i obyczajowych. Przedsiębiorca, który posiada silniejszą pozycję na rynku, nie powinien wykorzystywać tego faktu przeciwko konsumentowi, który występuje jako słabsza strona. Przedsiębiorca powinien zachowywać się wobec konsumenta w sposób uczciwy i rzetelny. Jeżeli postanowienie zawarte w umowie jest sformułowane w taki sposób, że osłabia pozycję konsumenta względem przedsiębiorcy, należy przypuszczać, że jest ono sprzeczne z dobrymi obyczajami. Przez rażące naruszenie interesów należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku, przy czym pojęcie interesu należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale również rozumiany m.in. jako zdrowie, prywatność, czas czy szczęście.

W ocenie Sądu nie można przerzucać na ubezpieczającego obowiązku określenia wartości pojazdu, przy użyciu specjalistycznych programów, które nie są powszechnie dostępne, czy też poniesienia dodatkowych kosztów związanych z wykonaną przez profesjonalny podmiot wyceną przedmiotu ubezpieczenia.

W ocenie Sądu, wymaganie przez pozwaną, która jest przedsiębiorcą, od powoda będącego konsumentem wiedzy specjalistycznej, która pozwalałaby na profesjonalne oszacowanie wartości ruchomości, jest nie tylko niezgodne z celem ubezpieczenia, lecz także stanowi akt nielojalności i złej wiary, który należy uznać za sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interes strony powodowej.

Sąd dostrzega również abuzywny charakter przedmiotowych postanowień w ich kategorycznym brzmieniu. Przyjęcie takiego postanowienia powoduje, że pozwana znajduje się w znacznie dogodniejszej pozycji niż strona powodowa.

Wobec powyższych okoliczności należało uznać, że postanowienia z (...)„Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) Należących do Klientów I.” (C-AC-01/13) okazały się niezgodne z dobrymi obyczajami, przy tym rażąco naruszają interesy strony powodowej, a więc nie mogą być dla niej wiążące w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Podobnie na temat identycznych zapisów wzorca umowy w innej sprawie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie VII ACa 895/17 w wyroku z dnia 5 grudnia 2017 r.

Skutkiem prawnym zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego jest częściowa bezskuteczność, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne ex tunc, natomiast pozostała niekwestionowana część umowy obowiązuje.

Abstrahując od powyższego, jak wynika z niekwestionowanych zeznań powoda, w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia z dnia 21 grudnia 2012 roku, agent ubezpieczeniowy pozwanej sam wyliczył wartość pojazdu na

kwotę 190 000 zł, po dokładnym obejrzeniu przedmiotowego pojazdu i wykonaniu szeregu fotografii. Jak wskazał, na rozprawie w dniu 13 maja 2019 roku powód, wyliczona wartość pojazdu przez agenta ubezpieczeniowego, nie zaskoczyła powoda, który zaakceptował sumę ubezpieczenia, określoną w oparciu o wartość pojazdu. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2018 roku (V CSK 305/17), że jeżeli wartość pojazdu ustala zakład ubezpieczeniowy, i to na nim spoczywa obowiązek jej określenia zgodnie z zasadami tam określonymi, przy dołożeniu staranności właściwej profesjonalistom, to negatywnych skutków niestarannej czy powierzchownej oceny i zawyżenia stałej wartości pojazdu nie może przerzucać na ubezpieczonego. Podobne poglądy spotyka się również w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 8.12.2016 r. I Ca 176/16, wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie 29.11.2017 r., II Ca 691/17 niepubl.). Stanowiska te Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela.

Pozwana jako profesjonalista, ustalając wartość pojazdu, a tym samym ustalając wysokość sumy ubezpieczenia, w tym przypadku na kwotę 190 000 zł, i od tej kwoty pobierając składki na ubezpieczenia, ponosiła ryzyko związane z powstałą szkodą do ustalonej przez siebie wysokości.

W związku z tym, Sąd mając na uwadze treść art. 824 § 1 k.c. oraz z § 22 „Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) Należących do Klientów I.” (C-AC-01/13) uznał, że należne powodowi odszkodowanie za utratę pojazdu marki A. (...) winno wynosić sumę ubezpieczenia w wysokości 190 000 zł – sumę gwarancyjną przewidzianą w umowie między stronami.

Z uwagi na fakt, iż na etapie postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił powodowi łącznie kwotę 143 200 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 46 800 zł, o czym orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. W niniejszej sprawie powód zgłosił szkodę w dniu 20 grudnia 2013 roku, a zatem 30-dniowy termin na wypłatę świadczenia upływał pozwanemu w dniu 20 stycznia 2014 roku. Jednak w niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu tj. od 25 kwietnia 2016 roku, natomiast Sąd będąc związanym żądaniem pozwu w myśl art. 321 § 1 k.p.c. zasądził odsetki od dnia 25 kwietnia 2016 roku.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w całości, a zatem należy się jej od pozwanej zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości (art. 98 § 3 k.p.c.).

Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej wysokości 7 100 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 2300 zł (5% od w.p.s.), koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie 4 800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800).

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.



Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G.kwotę 2 137,38 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.

SSR Łukasz Zamojski